

Jak zarabiają przedszkola?



str. 12

Ponad miesiąc bez wody



str. 11

**Burmistrzu!
Obiecałeś plac
zabaw i co?**



str. 10

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,70 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 24 LUTEGO • NUMER 76/14

Prezes „Łęczycanki” na cenzurowanym



**Dlaczego miasto pozwało szefa
spółdzielni mieszkaniowej do sądu?
Jaki jest finał sprawy?**

czytaj na str. 3



**Nie będzie
handlu
w niedziele?**



str. 5

**Przed
nami tłusty
czwartek**



str. 7

**Olszewski
kontra Lipiński**



**Kto ma większe
szanse?**



str. 2

**Gala w Świnicach
Warckich**



str. 9



Wychodzą przebiśniegi, z zimowego snu budzą się owady

ŁĘCZYCA

Dzień jest dłuższy, robi się coraz cieplej. Mieszkańcy szykują się do wiosny. Ożywienie można zaobserwować na działkach i w miejskim parku.

Przedwiośnie to czas budzącej się przyrody do życia. Zaczynają latać pszczoły, trzmiele, muchy a nawet motyle. Przebijają się kwiaty przebiśniegów i krokusów. W nasłonecznionych miejscach zakwitają podbiały.

- Teraz mamy ochotę na dłuższe spacery i wyjazdy za miasto - mówi pani Aleksandra, którą spotkaliśmy w łęczyckim parku.

Na początku marca niebo przeci-



W parku amatorzy biegania korzystają z ładnej pogody

nają klucze dzikich gesi, przylatują żurawie, czajki, skowronki a pod

koniec miesiąca bociany. Działkowicze przystępują do



Przyjemnie jest posiedzieć na ławce w pierwszych, mocniejszych promieniach słońca



Najmłodsi, choć jeszcze w ciepłych czapkach, z uśmiechem odwiedzają place zabaw



Na działkach można już zobaczyć przebiśniegi

pierwszych prac porządkowych.

Pracy jest sporo. Działkę muszą posprzątać, spalić śmieci po zimie: suche gałęzie i liście. Można już obcinać iglaki i siać niektóre odporne warzywa, na przykład rzodkiewkę - słyszymy od pana Władysława.

W lutym zima sobie o nas nie

przypomni i chyba dobrze, bo jej miejsce zajmować będzie wczesna wiosna z pogodnym niebem i temperaturą na przeważającym obszarze kraju przekraczającą 10 stopni w cieniu.

tekst i fot. (róża)

Parkomatów nie będzie



Na placu Kościuszki brakuje miejsc parkingowych. Dlatego dość często zdarza się, że zaparkowane auta blokowane są przez inne samochody

ŁĘCZYCA

Wielu kierowców liczyło na to, że w mieście staną parkomaty. Równie wielu było przeciw takiemu pomysłowi. Dziś już wiadomo, że na razie w Łęczycy parkomatów nie będzie.

- Nie planuje się wdrożenia w życie koncepcji zainstalowania parkomatów w centrum miasta. Tym bardziej, że wśród społeczności lokalnej panowały w tej kwestii różne poglądy - informuje Krzysztofa Łuczak z biura prasowego magistratu.

O parkomatach samorządowcy rozpoczęli rozmowy w ubiegłym roku. Na jedną z sesji przyjechał nawet przedstawiciel firmy za-

interesowanej postawieniem w Łęczycy parkomatów. Proponował miastu dzierżawę urządzeń. Plany spełzły na niczym.

- To dobrze, że parkomatów nie będzie. Łęczyca nie jest dużym miastem i zawsze znajdzie się miejsce do zaparkowania auta - uważa Zbigniew Wąsewicz.

- Chciałbym, aby były parkomaty - słyszymy z kolei od pana Marka. - Na placu Kościuszki czy też przed magistratem zaparkowanie auta graniczy z cudem. Po prostu brakuje wolnych miejsc.

Ta rozbieżność najwidoczniej wskazuje na podział wśród łęczyckich kierowców w sprawie parkomatów.

tekst i fot. (stop)

Olszewski kontra Lipiński. Kto ma większe szanse?

ŁĘCZYCA

Andrzej Olszewski w najbliższych wyborach ponownie będzie ubiegał się o fotel burmistrza. Niedawno informowaliśmy też o tym, że w jesiennych wyborach wystartuje również były burmistrz



Krzysztof Lipiński. Zapytaliśmy mieszkańców na kogo zagłosują.

Ci, na których poparcie może liczyć Andrzej Olszewski pamiętają przede wszystkim jego zasługi dla ochrony zdrowia i pozytywny wizerunek burmistrza - lekarza. Ten wizerunek przekonuje ich na tyle, by oddać głos na obecnego burmistrza w kolejnych wyborach. Warto dodać, że takie opinie wyrażają mieszkańcy w podeszłym wieku. Jednak i w tej grupie rozmówców spotkaliśmy się z sądem, że w tym mieście już na nikogo głosować nie warto, bo kto by nie rządził i tak jest źle i człowiek musi liczyć na siebie.

Z kolei młodzi mieszkańcy, z którymi rozmawialiśmy, na Andrzeja Olszewskiego nie będą głosować. Zarzucają mu brak nowych miejsc pracy i deficyt mieszkaniowy. Mają nadzieję, że zmiana burmistrza ożywi miasto, które stworzy korzystne warunki na pozyskiwanie nowych inwestorów.



Oczywiście dużo jeszcze może się zmienić. Przed nami prawdziwa wyborcza walka, która na pewno ruszy na dobre za kilka tygodni. Będziemy informować o wszystkich działaniach obecnego burmistrza i jego kontrkandydata. Być może pojawią się również inni kandydaci. (róża)

Takiej krytyki się nie spodziewałem – mówi szef „Łęczycanki”

Jarosław Pacholski, niedawno wybrany prezes spółdzielni mieszkaniowej „Łęczycanka”, jest coraz ostrzej krytykowany przez mieszkańców. Do naszej redakcji zadzwonił Czytelnik, który poinformował nas o zadłużeniu prezesa Pacholskiego. Był zbulwersowany tym, że przedsiębiorca, którym jest nowy szef spółdzielni, od dawna nie płaci miastu za wynajem pomieszczeń pod działalność gospodarczą. Prezes spółdzielni ma również zadłużenie czynszowe swojego mieszkania – usłyszeliśmy.

Zarzut pod adresem prezesa „Łęczycanki” były bardzo poważne. Nie mogliśmy, obok tej sprawy, przejść obojętnie. Tym bardziej, że spółdzielnia mieszkaniowa od dawna wzbudza ogromne zainteresowanie mieszkańców.

Krzysztofa Łuczak z biura prasowego łeczyckiego magistratu poinformowała nas, że Jarosław Pacholski faktycznie jest zadłużony i nie płaci za gminny lokal użytkowy.

- W związku z tym 6 stycznia skierowana została sprawa do sądu – mówi rzecznik burmistrza Łęczycy. - Zadłużenie, łącznie z odsetkami, wynosi prawie 7 tys. złotych.

O komentarz poprosiliśmy w magistracie 20 lutego. Już następnego dnia K. Łuczak poinformowała nas, że całość zadłużenia została już uregulowana. Tym samym miasto wycofa pozew przeciw J. Pacholskiemu.

W piątek próbowaliśmy też dowiedzieć się czegoś więcej o rzekomym zadłużeniu dot. mieszkania przy ul. Dworcowej. Wspólnota mieszkaniowa, zasłaniając się ochroną danych osobowych, odmówiła wypowiedzi.

Jarosław Pacholski przyznał, że rzeczywiście nie płacił miastu za wynajem lokalu w którym mieści się jego firma.

- Moje okresowe trudności bezpośrednio związane były z niefortunnym dla mnie wypadkiem losowym. Trzy lata temu wybuchł pożar w prowadzonej przeze mnie firmie. Doznałem poważnych obrażeń twarzy, a z całej sytuacji ledwo uszedłem z życiem próbując ratować materiały i dobytek – mówi wyraźnie poruszony prezes „Łęczycanki”. - Poniosłem wówczas wielkie straty, zarówno zdrowotne jak i pieniężne, które odbiły się na moich finansach. Jednak pragnę zauważyć, że moja firma od 22 lat istnienia na rynku, zatrudniała od kilku do kilkudziesięciu ludzi, realizowałem również kontrakty zagraniczne i w każdym roku obrachunkowym, dzięki dobremu zarządzaniu, osiągała dodatni wynik finansowy. Uważam, że ludzi przedsiębiorczych i ludzi na stanowiskach związanych z zarządzaniem powinna charakteryzować między innymi: umiejętność odnalezienia się w każdej sytuacji, odporność na stres i stawianie czoła problemom, bo

niemożliwe jest przecież, by zawsze było tylko dobrze.

Zapytaliśmy prezesa o kuriozalną sytuację, kiedy to akurat w dniu spotkania z dziennikarką spłacił całe zadłużenie. - Zadłużenie zostało spłacone ratami. To prawda, w dniu dzisiejszym nie zalegam z opłatami. Czy to coś złego? Nie ma to nic wspólnego z moim obecnym zatrudnieniem, gdyż obejmując funkcję prezesa miałem stabilną pracę i zarobki, prowadziłem również działalność gospodarczą. Kandydując na stanowisko prezesa nie kierowałem się więc wysokością zarobków. Zrezygnowałem z pracy nauczyciela i z czynnego prowadzenia dochodowej firmy.

Jarosław Pacholski powiedział nam, że nie ma już żadnego zadłużenia z tytułu użytkowania mieszkania. W rozmowach mieszkańców na ten temat prezes dostrzega personalny atak. - Będąc osobą publiczną byłem przygotowany na próby dyskredytacji mojej osoby, tym bardziej, że po wstępnych analizach dostrzegam wiele nieprawidłowości w działalności spółdzielni, które należy wyjaśnić. Stałem się przez to osobą niewygodną. Nie spodziewałem się jednak, że można tak nikczemnie grać ludzkimi uczuciami i nieszczęściami osobistymi. Cieszę się, że pani umówiła się ze mną na rozmowę, dzięki której mogę przedstawić moje stanowisko.

Spytaliśmy również prezesa „Łęczycanki” o niedawne podwyżki



foto: archiwum

diet członków rady nadzorczej spółdzielni. Pacholski tłumaczy, że wynikają one ze wzrostu średniej pensji krajowej. Członkowie rady otrzymali podwyżki rzędu kilkudziesięciu złotych.

Jako priorytet w najbliższym czasie prezes uznał skompletowanie kadry, m. in. zatrudnienie głównego księgowego i wyłonienie swojego zastępcy,

w dalszej kolejności planuje rozplanować strukturę organizacyjną.

- Poprosiłem radę nadzorczą o wstrzymanie się z oceną mojej pracy przez pierwszy rok, muszę przyjrzeć się wszystkiemu z bliska, podjąć nowe działania i wdrożyć własne koncepcje, tak aby spółdzielcom żyło się lepiej – mówi Jarosław Pacholski.

Róża Barylska

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

Nowe wzory
Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

STUDIO
KUCHENNY
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR



Łęczycza, al. Jana Pawła II 7



SZYBKIE,
TANIE
MEBLOWANIE

MEBLE SIADACZKA

Łęczycza ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40
www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmując oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz uczelnia wyłączeń dotyczących treści wymienionych dokumentów

Mało pozytywne migawki z placu Kościuszki

ŁĘCZYCA

Cieplejsze dni sprawiły, że przybywa mieszkańców, którzy chcieliby skorzystać z możliwości odpoczynku na starówce. Co jednak zrobić, gdy ławki połamane lub brudne? Plac w obecnym stanie raczej nie zachęca do relaksu.

W ubiegłym tygodniu przespacerowaliśmy się po placu. Zaskoczenie wywołują chodniki na których zalega gruba warstwa piasku. Dlaczego trotuary przypominają piaskownicę?

O to zapytaliśmy Adama Kujawę, dyrektora Zieleni Miejskiej, którego spotkaliśmy na placu Kościuszki.

- Nie sprzątam piasku, bo z pogodą może być jeszcze różnie - usłyszeliśmy. - Za generalne porządki weźmiemy się na wiosnę. Wówczas naprawione też zostaną ławki i kosze na śmieci. Dokładnie przyjrzymy się również klombom i innym miejscom zielonym na starówce. Jeśli będzie trzeba uzupełnione zostaną nasadzenia.



Takie obrazki, niestety nie należą do rzadkości. Rodzice maluchów nie korzystają - jak mówią - z brudnej miejskiej toalety

W polepszenie wyglądu łęczyckiej starówki na pewno trzeba będzie włożyć więcej pracy. Zauważyliśmy zdewastowane uliczne lampy, przekrzywione betonowe pacholki postawione przy parkingu.

Ponadto bardzo często rodzice pozwalają dzieciom na załatwianie się



Kosze są zdewastowane lub w ogóle ich nie ma



Dyrektora Kujawę spotkaliśmy na placu. - Generalne porządki zaczniemy na wiosnę - usłyszeliśmy

przy drzewkach. Osobnym problem są psy, które robią to samo na placu. Właściciele nie sprzątaj po swoich pupilach. Przybywa też niebezpiecznych psów nad którymi nie ma już żadnej kontroli.

- Zastanawiam się, czy na wiosnę nie ustawić w mieście kilku pojemników z darmowymi zestawami do sprzątania psich odchodów - mówi dyrektor Kujawa. - Problem jest jednak w tym, że w ubiegłym roku takie pojemniki zostały zniszczone przez wandalów.

tekst i fot. (stop)



Czasami warto spojrzeć do góry, tam też usterki



Na chodnikach w centrum miasta wciąż jest piasek

Kierowcy płacą za wjazd, ale paragonów fiskalnych nie otrzymują



ŁĘCZYCA

Oплата za parking niestrzeżony na terenie szpitala w Łęczycy to 3 zł, kierowcy w zamian otrzymują bilet od ochroniarza zamiast paragonu z kasy fiskalnej. Postanowiliśmy dowiedzieć się w jaki sposób dyrekcja szpitala fiskalizuje przychody z parkingu.

Andrzej Pietruszka, dyrektor szpitala, wyjaśnia, że placówka zawarła umowę z firmą zewnętrzną do której zadań należy ochrona terenu szpitala i pobieranie opłat za parking. Każdy pracownik wyposażony jest w ewidencjonowany bloczek z 50 biletami, które są wydawane kierowcom. Każdy taki bloczek posiada numer, a po rozdysponowaniu rozliczany jest w kasie szpitala i wówczas następuje fiskalizacja.

Dyrektor Pietruszka zapytany o

możliwość nieprawidłowości w dyspozycji biletów z przekonaniem twierdzi, że takich obaw nie ma. Do ogólnego budżetu placówki miesięcznie wpływa 8-9 tysięcy złotych od osób korzystających z parkingu, co pozwala dyrektorowi zachować pełne zaufanie do jakości obsługi parkingu. Jednocześnie przyznał, że nie pomyślał o tym, aby zapewnić każdemu kupującemu bilet-dowód zakupu w postaci paragonu fiskalnego. Na życzenie kasa szpitala wyda paragon fiskalny kierowcy - dodaje A. Pietruszka.

tekst i fot. (róża)

Parking chyba tylko dla jeepów

ŁĘCZYCA

Przy ul. Konopnickiej miał powstać pierwszy w mieście strzeżony płatny parking. Dlaczego kierowcy nie są zainteresowani ofertą? Z odpowiedzią na to pytanie jest łatwiej, gdy patrzy się na teren przygotowany pod inwestycję.

Wystające cegły, gruz i duże kamienie odstraszały zmotoryzowanych. Mało kto odważyłby się parkować tam auto. Parking jest pusty, nawet w budce ochroniarza nikogo nie ma. Właściciel przekonuje jednak, że teren został dobrze przygotowany.

- Po ceglach i gruzie przejechał walec. Teren został dobrze utwar-



Tak wygląda strzeżony - póki co - pusty parking



Parking jest też na osiedlu między blokami

dzony - zapewnia Radosław Drążczyk, właściciel parkingu.

Inwestycji na pewno nie pomógł ogólnodostępny parking wybudowany niedawno między pobliskimi blokami. Pan Radosław nie rezygnuje z planów.

- Mam nadzieję, że znajdą się chętni na strzeżony parking - mówi właściciel.

Okoliczni mieszkańcy są sceptyczni. - Zamiast tego gruzowiska w tym miejscu powinien zostać wybudowany plac zabaw. Taka inwestycja byłaby z korzyścią dla całego osiedla - usłyszeliśmy.

Być może mieszkańcy mają rację. Ale prywatny plac zabaw mógłby okazać się takim samym fiaskiem jak strzeżony parking.

tekst i fot. (stop)

Kościół przeciwko kupcom? Na targowisku zawrzało...

ŁĘCZYCA

Pamiętaj, abyś Dzień Święty święcił – mówi Trzecie Przykazanie. Katolicy nie powinni się dziwić postawie kościelnych hierarchów, którzy zakazują handlu w niedzielę. Na targowisku odbyły dyskusje na ten temat. Ktoś rozpuścił wieści, że miejskie targowisko będzie w niedzielę zamykane.

Duchowni już od dawna mówią o problemie i przypominają katechizm. „W niedzielę oraz w inne dni świąteczne nakazane wierni są zobowiązani (...) powstrzymać się od wykonywania tych prac i zajęć, które utrudniają oddawanie Bogu



Też czasami przyjeżdżam na rynek w niedzielę – mówi Włodzimierz Baranowski

czci, przeżywanie radości właściwej dniowi Pańskiemu oraz korzystanie z należnego odpoczynku duchowego i fizycznego. Ustanowienie niedzieli przyczynia się do tego, aby wszyscy korzystali z wy-

starczającego odpoczynku i czasu wolnego, który mogliby poświęcić życiu rodzinnemu, kulturalnemu, społecznemu i religijnemu”.

Nauka Kościoła to jedno, życie rządzi się jednak swoimi prawami.

- Czy zarabianie na chleb w niedzielę jest grzechem? – pyta Krzysztof Karga, handlowiec z łęczyckiego rynku. – Jestem wierzący, ale uważam, że nie łamiemy przykazań kościelnych.

Kupcy nie kryją, że pomysł związany z zamknięciem targowiska w niedzielę, byłby tragedią dla setek osób.

- Z handlu na targowisku utrzymują się całe rodziny – dodaje Joanna Włodarczyk, która również ma stoisko na rynku w Łęczycy. – W niedzielę są tu tłumy. Widać, że taki niedzielny handel jest bardzo potrzebny.

Łęczycza jest prawdziwym bastionem niedzielnego handlowania. W regionie taki handel odbywa się tylko w Łodzi i oddalonym Włocławku. Mieszkańcy, z którymi rozmawialiśmy, w większości chcą, aby łęczyckie targowisko było czynne w niedzielę. Wypowiedzi w tej sprawie mamy sporo, choć niektórzy z uśmiechem mówili o ewentualnej reakcji duchownych.

- Jak powiem, że robię zakupy w niedzielę na targowisku, to ksiądz dopiero mnie prześwieci – żartuje Barbara Grzegorzewska. – Ale nie zamierzam ukrywać, że faktycznie chodzę w niedzielę na targ. Uważam, że nie jest to grzech. Przecież wcześniej można iść na mszę do kościoła.



Na pewno w tym roku targowisko w Łęczycy nie będzie zamykane w niedzielę

Podobnie uważa Marianna Grobelna.

Włodzimierz Baranowski także nie ukrywał, że zdarza mu się robić zakupy w niektóre niedziele na targowisku w Łęczycy.

- Wiem jaka jest postawa Kościoła. Ale przecież o takich sprawach decydują władze miasta – słyszymy.

Jak się dowiedzieliśmy, na pewno w tym roku, targowisko nie będzie zamykane w niedzielę. Łatwo się domyślić, że burmistrz wydając inne zarządzenie przed wyborami strzeliłby sobie w kolano. Przecież lepiej nie zrażać dużego, potencjalnego elektoratu kupców.

tekst i fot. (stop)

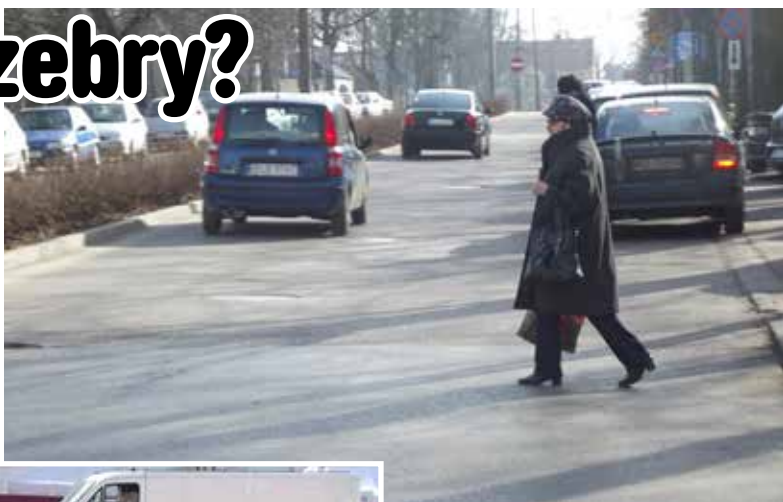


Przecież można najpierw pójść do kościoła a później na targowisko – słyszymy od Barbary Grzegorzewskiej

Gdzie są zebry?

ŁĘCZYCA

Mieszkańcy muszą być bardzo ostrożni przechodząc przez jezdnię na których nie widać pasów oznaczających przejścia dla pieszych. Niestety takich dróg jest w mieście bardzo dużo. To jasne, że już od dawna zebry nie były



Na al. Jana Pawła II pasy zostały już całkowicie starte

odnawiane. A przecież niektórzy kierowcy nie widząc pasów na jezdni mogą sądzić, że w tym miejscu nie ma przejścia dla pieszych. Wówczas o wypadek jest bardzo łatwo. Mamy nadzieję, że na wiosnę ruszą prace drogowe i na przejściach pojawią się białe i wyraźne pasy.

tekst i fot. (róża)



Podobnie jest na ul. Przedrynek

Topola zagrażała bezpieczeństwu



ŁĘCZYCA

Strażacy w ubiegłym tygodniu wycięli przechyloną i spróchniałą topolę rosnącą blisko szkoły podstawowej nr 3 i bloków przy ul. Zachodniej. Stare drzewo zagrażało bezpieczeństwu uczniów i mieszkańców. Akcja przebiegła

sprawnie i profesjonalnie. Teren został ogrodzony a topola umiejętnie wycięta, tak, aby nie runęła na ruchliwą jezdnię i chodnik.

tekst i fot. (róża)

Z jakimi problemami przychodzą mieszkańcy?

ŁĘCZYCA

Temat lokali socjalnych zdominował w ubiegły wtorek spotkanie burmistrza z mieszkańcami. - Jesteśmy tu bardzo często, bo obiecano nam zwołanie w trybie pilnym komisji decydującej o przyznaniu mieszkania socjalnego - mówi Angelika Pajęcka, która w tej chwili mieszka na 30 mkw. z 7 innymi osobami i 11-miesięcznym dzieckiem. - W takich warunkach nie można żyć z małym dzieckiem, a w magistracie wciąż słyszymy tylko, że nie ma mieszkań socjalnych i musimy czekać.

Zdaniem partnera pani Angeliki mieszkań nie ma, bo nikt nie kontroluje tego, komu zostają przyznane. - Ludzie dostają mieszkania socjalne, a później zarabiają na ich wynajmie mieszkając gdzie indziej. Taka praktyka istnieje zarówno na ulicy Wojska Polskiego jak i Belwederskiej - twierdzi zbulwersowany mężczyzna.

W jeszcze trudniejszej sytuacji znalazła się młoda mieszkanka Łęczycy, która pragnie zachować anonimowość. Jak się dowiedzieliśmy, brak mieszkania uniemożliwia jej

walkę o uzyskanie praw rodzicielskich, których nie miała nadanych z uwagi na niepełnoletność.

- Na 22 mkw. mieszkamy w 9 osób, kto pozwoli, bym zabrała dziecko do takiego lokum? - pyta retorycznie nasza rozmówczyni. - Całe życie byłam pod opieką placówek wychowawczych, a teraz, po ukończeniu 18 lat też nie mam szans na dorosłe, samodzielne życie.

Przed gabinetem burmistrza rozmawialiśmy też z Alicją Zachwieją, która do burmistrza zwróciła się z prośbą o rozwiązanie problemu wysokiego czynszu narzuconego na lokal, w którym prowadzi działalność. Po spotkaniu przyznała, że rozmowa z burmistrzem była przyjemna, rzeczowa i pomogła jej uzyskać odpowiedź na bieżące pytania.

Burmistrz zaprasza mieszkańców w każdy wtorek między 14 a 17. Spotkania umawiane są z tygodniowym wyprzedzeniem - mówi inspektor Magdalena Smal z sekretariatu burmistrza. - Jednak w sprawach niecierpiących zwłoki jesteśmy w stanie zaaranżować takie spotkanie w miarę możliwości - dodaje sekretarka.

tekst i fot. (róża)



Alicja Zachwieja pytała burmistrza o - jej zdaniem - zbyt duży czynsz w lokalu użytkowym

Sprawdzili swoją wiedzę z zakresu pożarnictwa



W ZS im. Jadwigi Grodzkiej w Łęczycy odbyły się eliminacje szkolne w III grupie wiekowej (szkoły ponadgimnazjalne). Uczestnikami byli uczniowie wszystkich klas. Eliminacje obejmowały test pisemny z 35 pytań oraz pytania ustne. I miejsce zdobył Marcin Błaszczyk z I D LO (klasa mundurowa). II miejsce zdobyła Elwira Osowska z II D LO (klasa mundurowa). III miejsce zdobył Fabian Zarzycki z I D LO (klasa mundurowa). Laureaci za III pierwsze miejsca otrzymali albumy książkowe ufundowane przez Ochotniczą Straż Pożarną w Łęczycy oraz dyplomy od dyrektora szkoły, a pozostali uczestnicy turnieju otrzymali kalendarze strażackie od prezesa OSP Krzysztofa Graczyka. Marcin Błaszczyk i Elwira Osowska będą uczestniczyli w eliminacjach powiatowych.

Przedsiębiorca krytykuje lokalną władzę

Przez starostę i wójta straciłem duże pieniądze

... uważa Marian Orłowski, który stracił na rzecz gminy działkę przemysłową w Lubieniu.

Pan Marian dodaje, że działka była kluczową do połączenia i korzystania z pozostałych działek, których jest właścicielem. Z tego względu przedsiębiorca musiał przenieść się z inwestycją do sąsiedniej gminy.

- Od wywłaszczenia w 2011r. do dziś nie uzyskałem odszkodowania, gdyż dotychczas działka nie została wyceniona - słyszymy. - Mimo tego wójt rozpoczął budowę drogi, która już istniała po Łęczyckich Zakładach Górniczych. W rzeczywistości przebudował tę drogę i dobudował jedynie ok. 400 m za, bagatela, ponad 2 miliony złotych!

„Droga donikąd”, jak mówi o niej nasz rozmówca, pozbawiła go skutecznie możliwości dojazdu do dwóch pozostałych działek. - Nie sposób tam dotrzeć - twierdzi rozczulony Marian Orłowski. - Choć nie korzystam z tych terenów, muszę za nie płacić podatki i ponosić koszty z tytułu wieczystego użytkowania.

Pan Marian w tej sprawie o pomoc poprosił Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. W roku 2012 ministerstwo uznało, że decyzja starosty została wydana z naruszeniem prawa.



Na zdjęciu Marian Orłowski

Poprosiliśmy o komentarz w tej sprawie łęczyckiego starostę.

Odszkodowanie za grunt dla pana Mariana Orłowskiego nie zostało ustalone z uwagi na brak kompletnych dokumentów w sprawie, a do dostarczenia brakujących dokumentów zobowiązany jest Urząd Gminy w Łęczycy - czytamy w odpowiedzi starosty.

Wójt od 2 tygodni przebywa na urlopie i nie chce komentować

sprawy. Według jego informacji nie zaistniały nieprawidłowości w dokumentacji a starostwo nie upomniało się dotychczas o żadne dokumenty w tej sprawie. Jednocześnie wójt prosi, by w tej kwestii kontaktować się z jego zastępcą. Do zamknięcia tego numeru nie otrzymaliśmy odpowiedzi z Urzędu Gminy. Do sprawy powrócimy.

tekst i fot. (róża)

Urząd walczy o dotację

ŁĘCZYCA

Nie udało się pozyskać pieniędzy - ok. 420 tys. zł - na remont sali widowiskowej domu kultury. Magistrat jednak się nie poddaje i ponownie złożył wniosek o

wsparcie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Plany generalnego remontu przewidują m.in. wymianę podłogi i oświetlenia, odnowienie sceny i zaplecza. W tym roku łęczycki dom kultury obchodzi 60-lecie istnienia.

(róża)



fot. DK

Są pieniądze na remonty w szkołach i archiwum

ŁĘCZYCA

Miasto otrzymało prawie 4,5 mln złotych dofinansowania na termomodernizację budynków użyteczności publicznej w Łęczycy. Całkowita wartość projektu wynosi ponad 2,8 mln złotych.

- Wniosek został złożony w ramach konkursu w roku 2009. Dotychczas znajdował się na liście rezerwowej. W obliczu końca perspektywy finansowej 2007-2013 i konieczności rozdysponowania wolnych środków, nasz wniosek uzyskał akceptację i w konsekwencji dofinansowanie.

Jest to o tyle ważne, że pozyskane środki pozwolą zrefundować koszty poniesione od roku 2009 na prace zrealizowane w obiektach - informuje Krzysztofa Łuczak, rzecznik burmistrza.

W pierwszej kolejności, po aktualizacji dokumentacji technicznej, realizowane będą prace w Archiwum Państwowym, w okresie wakacyjnym remontowane będą placówki oświatowe. Zgodnie z przyjętym harmonogramem prace mają zakończyć się do listopada bieżącego roku.

(róża)

Gorzkie życie cukrzyków

ŁĘCZYCA

W Poradni Diabetologicznej łęczyckiego ZOZ cukrzycy mogą zapisać się na wizytę dopiero we wrześniu!

Mimo, iż specjalista przyjmuje 2, a czasem nawet 3 razy w tygodniu, osób cierpiących z powodu cukrzycy jest tak wiele, że najbliższe wolne terminy są bardzo odległe.

Zapytaliśmy dyrektora ZOZ w Łęczycy, jakie są szanse na polepszenie sytuacji łęczyckich diabetyków.

Andrzej Pietruszka, odpowiada, że z jego inicjatywy specjalizacji z diabetologii podjął się jeden z zatrudnionych lekarzy i po zdanych w kwietniu egzaminach będzie mógł wspomóc placówkę przyjmując pacjentów.

Co pozostaje zatem mieszkańcom Łęczycy w tej sytuacji? Mogą czekać do kwietnia, kiedy to być może skorzystają z pomocy drugiego lekarza diabetologa w ramach NFZ, jechać do sąsiednich miast w nadziei na mniejsze kolejki lub udać się do najbliższej placówki niepublicznej. Jednak wówczas muszą liczyć się z kosztem ok. 100 złotych.

tekst i fot. (róża)



Człowiek Roku w Świnicach

Laureatem, który uzyskał tytuł Człowieka Roku 2013 Gminy Świnice Warckie został Zespół Wokalny „CANTABILE”, zgłoszony przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Świnickiej.

Tytuł Wolontariusza Roku 2013 Gminy Świnice Warckie uzyskali: Justyna Zielonka - uczennica klasy szóstej w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Świnicach Warckich, Katarzyna Wierzbička - uczennica klasy trzeciej Gimnazjum w Świnicach Warckich, Wiktoria Balcerzak - uczennica Szkoły Podstawowej w Piaskach, Aneta Łukaszewicz - uczennica Szkoły Zawodowej w Specjalnym Ośrodku Szkolno Wychowawczym w Stemplewie. Prezentujemy sylwetki laureatów plebiscytu Człowieka Roku 2013 Gminy Świnice Warckie: Maria Magdalena Ożadowicz - jest członkiem Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz zwyczajnym członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Świnicach Warckich. Druh Tadeusz Grzelak - jest członkiem OSP w Grodzisku od 2009 roku. Wspiera finansowo jednostkę przy wszystkich większych inwestycjach. Ewa Krawczyk - radna gminy Świnice Warckie, nauczyciel SOSW w Stemplewie, członek Stowarzyszenia Mamy Wielkie Serca.

Fotoreportaż z gali na str.9

Przed nami tłusty czwartek

Ostatni czwartek przed Środą Popielcową i Wielkim Postem, a zarazem ostatnia przed Wielkanocą okazja, by beztrudno oddać się karnawałowemu nieumiarkowaniu w jedzeniu. Tradycja oddawania się słodkim przyjemnościom towarzyszy Polakom od kilku wieków. Rodacy pochłaniają w ten dzień ok. 100 milionów tych pulchnych nadziewanych kulek. Zajadanie

słodkościami ma oczywiście swoje ciemne strony - zwłaszcza dla kobiet. Jeden pączek, w zależności od nadzienia, to nawet 400 kalorii. Biorąc pod uwagę, że przeciętny Polak zjada w tłusty czwartek 2,5 pączka, wiele osób ma później ambicję wyzerować niekorzystny bilans i spalić nadmiar przyswojonego tłuszczu. To z kolei nie łąda wyzwanie: aby spalić równo-

wartość kaloryczną 1 pączka, można na przykład: biec przez pół godziny, pływać kajakiem przez godzinę, malować ściany przez 2 godziny czy też robić na drutach przez 4 godziny. Powrót do formy można jednak rozłożyć w czasie, w końcu nie bez powodu zaraz po tłustym czwartku czeka nas 40-dniowy post.

(stop)

400 kcal
tyle możemy pochłonąć zjadając jednego „obficie przystrójonego” pączka

2,5
tyle pączków zjadł przeciętny mieszkaniec kraju rok temu w tłusty czwartek

1 pączek
to „dawka” dla nas całkowicie bezpieczna i nie powinna budzić wyrzutów sumienia

reklama

Sklep monopolowy Porto *ceny do negocjacji*

Ozorków
ul. Mielczarskiego 15

- ceny dla klienta
- zamówienie na telefon
- szeroki asortyment
- zaopatrzenie imprez okolicznościowych
- dowóz zakupów
- nowości

SPRZEDAŻ CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH I MOTOCYKLOWYCH

- diagnostyka komputerowa aut
- elektromechanika

GODZINY OTWARCIA:
pn. czw.: 9⁰⁰-23⁰⁰
pt.-sb.: 9⁰⁰-3⁰⁰ | nd.: 7³⁰-22⁰⁰

Co piątek zapraszamy na promocje!

☎ 511 819 333 ✉ porto-ozorkow@wp.pl

Masz sprawę dla Reportera?

Przyjdź do redakcji lub zadzwoń: 24 253 59 67

MEŹCZYNA STAWIAJĄCY DOMY		MIESZKANKA TAJLANDII	6	MALARZ FRANCUSKI, IMPRESJONISTA		CZŁOWIEK, Z KTÓRYM SIĘ NIKT NIE LICZY	11	MIESZKANKA TEB		8	FRANCO, AKTOR WŁOSKI ("TRISTANA")		... TROJAŃSKA - PORWANA PRZEZ PARYSA OPRAWCA		
GÓRA PIENIĘDZY				WNĘKA W MURZE LUB W ŚCIANIE				SIAŁA MAK							
GAZ OTRZYMY- WANY Z BUTANU					WEWNĄTRZ UCHA	5	13								
CZYNNOŚĆ WYKONYWA- NA PŁUGIEM						REJESTR W RUBRYKACH									
ODTWARZAŁ ROLĘ JANKA KOSA W FILMIE O PANCERNYCH					TEATRZYK OLGI LIPIŃSKIEJ	14									
						ZASADA, REGUŁA, WZÓR RUTYNIARZ							PRZEŁOŻONY OPACTWA		
FRANCUSKA ARYSTOKRAT- KA					JAN, STRZELIŁ ANGLIKOM BRAMKĘ NA WEMBLEY		ZASTĘPUJE MATERAC W NAMIOCIE	BAGAŻOWY NA DWORCU		GŁOS SŁOWIKA					
NACZYNNIE DO PICIA SZLACHET- NYCH NAPÓJÓW	1	TEREN POŁOŻONY NIEDALEKO	GŁOSI POPU- LISTYCZNE POGLĄDY	PALMA AZJATYCKA	NARZUCENIE KOMUŚ SWOJEJ WOLI	3					STAN W USA				
CICHA... BRZEGI RWIE HAZARDOWA GRA W KARTY					POSZEDŁ W LAS	2				NURT MUZYKI MŁODZIEŻO- WEJ					
					ZJAWA, WIDZIAŁO					OKRES W DZIEJACH ZIEMI	16				
			7												
DRZEWO IGLASTE	KLASA JACHTU						TWORZYWO DO WYROBU FOLII								
	ALUMINIUM						... SHARIF								
					CYGAŃSKI ZESPÓŁ MUZYCZNY		9			WYSOKA PIĘKA TENISOWA	ZWIERZĘ Z RUDĄ KITĄ		ZBIORNIK PALIWOWY		
12					ZMNIEJSZA TARCIE										
II... PIĘKARSKA															
OBLCZE												4			
					AUGUST, SUBIEKT W SKLEPIE MINCŁÓW, PRZYJACIEL RZECZNIĘGO W "LALCE" PRUSA					PRZEPŁYWA PRZEZ STARGARD SZCZECIŃSKI		15			
IMRE, DAWNY POLITYK WĘGIEŃSKI					POLSKI ZESPÓŁ ROCKOWY				KARMI MŁODE MLEKIEM						
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16

UŚMIECHNIJ SIĘ

Zdziwiony lekarz pyta żonę pacjenta:

- Naprawdę nie zorientowała się pani, że mąż miał zawał?
- Nie. Zaskoczyło mnie jedynie, że przeszło po 20 latach małżeństwa mąż wyszeptał: „Jadzia, moje serce...”

Chłopak mówi do swej dziewczyny

- Ale będziemy mieli super sobotni wieczór. Mam trzy bilety do kina.
- Po co nam trzy bilety? - pyta dziewczyna.
- No, dla twojego taty, mamy i młodszej siostry!

Do apteki wpada błądy, drżący chłopiec:

- Czy ma pani jakieś środki przeciwbólowe?
- A co cię boli chłopcze?
- Jeszcze nic, ale ojciec właśnie ogląda moje świadectwo.

Szef do pracowników:

- Nie chcę żadnych przytakiwaczy dookoła siebie. Niech każdy pracownik mówi mi to co myśli, nawet jeśli ma go to kosztować utratę pracy!

W zakładzie fryzjerskim:

- Mistrzu, jaka jest różnica między ogoleniem za 3 złote, a tym za 5 złotych?
- Do tego za 5 złotych używam naostrzonej brzytwy.

Rozmawiają dwie kobiety:

- W tym roku wyprawię urodziny po angielsku. Zapalę tyle świec, ile mam lat.
- Ale kto wytrzyma taki blask?

Zdenerwowana matka pisze do nauczycielki:

- „Bardzo prosimy już nigdy więcej nie bić Jasia! Bo to słabe, dobre, biedne dziecko. My sami nigdy go nie bijemy. Chyba, że w obronie własnej...”

Żona wykonuje jakieś dziwne ruchy przed lustrem.

- Co ty tam robisz?!
- Ćwiczę chwytty samoobrony, nigdy nie wiadomo, czy w ciemności nie napadnie mnie jakiś maniak seksualny.
- Daj spokój, aż tak ciemno to nie bywa!

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 75: Dobrze przy lepszym taniej.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne

Zrazy z szynki na kapuście**Składniki**

- ok 800 g mięsa od szynki
- 2 mniejsze ogórki kiszzone
- 1 większa cebula
- 100 g boczku wędzonego w plastrach
- 1/3 szt czerwonej papryki
- 2 przeciśnięte ząbki czosnku + 2 łyżki oleju + 2 łyżeczki ostrej musztardy
- sól, pieprz świeżo mielony

do sosu :

- spora garść suszonych grzybów
- 1 cebula + 3 ząbki czosnku
- 4 -5 kulek ziela angielskiego
- 300 ml bulionu do podlania
- 4 duże liście kapusty pekińskiej
- 2 łyżeczki maki do zagęszczenia + trochę do lekkiego obtoczenia zrazów

olej do smażenia**Przygotowanie**

Na początek grzyby suszone zalać wrzątkiem i odstawić na pół godziny, potem odcedzić i posiekać nie wylewając wywaru. Mięso pokroić na plastry, rozbić cienko, posolić, posypać pieprzem, posmarować jedną stronę mieszanką oleju, czosnku i musztardy. Na posmarowane płyty ułożyć

: po plasterze boczku, po dwa paski ogórka, cebuli i papryki. Mięso zwinąć w roladkę i obwiązać nicią. Obtoczyć lekko w mące i przesmażyć z każdej strony na oleju. Liście kapusty opłukać, poszatковать i razem z pokrojoną cebulą i posiekanyim czosnkiem wyłożyć dno garnka w którym będziemy gotować. Na to ułożyć przesmażone zrazy, dodać posiekane grzyby, wlać wywar z nich i bulion, dodać ziela angielskie. Gotować na małym ogniu ok 50 minut aż do miękkości mięsa, doprawić do smaku, zagęścić mąką rozprowadzoną w małej ilości wody. Podać z dowolnymi dodatkami.

Miodowo-cytrynowe groszki pączkowe**Składniki**

- drożdże świeże 10 g
- 25 g cukru
- 1 łyżka cukru waniliowego
- 160 ml ciepłego mleka
- 25 g masła roztopionego
- 1 jajko
- szczypta soli
- 200 g mąki pszennej
- 1 łyżka spirytusu
- olej do smażenia
- syrop: 3 czubate łyżki miodu
- 3 łyżki cukru trzcinowego

sok z połówki cytryny

100 ml wody

Przygotowanie

Drożdże rozmieszać w ciepłym mleku, dodać cukier i odrobinę mąki, jak podrosną dodać jajko ubite z cukrem waniliowym i roztopionym masłem, wsypać mąkę, szczyptę soli, wlać spirytus wymieszać bardzo dokładnie na gadką masę o konsystencji bardzo gęstej śmietany. Zostawić pod przykryciem by podrosło. W szerokim rondelku rozgrzać olej. Łyżeczką od herbaty zanurzonej w zimnej wodzie, nabierać małe porcje ciasta, a następnie, pomagając sobie drugą wrzucać na rozgrzany tłuszcz. Gdy kule z ciasta zrumienią się, odwrócić je patyczkiem drewnianym i dosmażyć. Tłuszczu powinno być tyle, by kule mogły w nim swobodnie pływać. Gotowe kule wyjmować łyżką cedzakową, odsączyć z tłuszczu. Przed pieczeniem pączków przygotowujemy syrop, w rondelku gotujemy wodę dodajemy miód, cukier trzcinowy i sok z cytryny, gotujemy chwilę i zostawiamy by wystygł. Jeszcze ciepłe kule zanurzamy w syropie miodowo-cytrynowym

PORADY NASZYCH CZYTELNICZEK

Aby parówki nie popękały w gorącej wodzie, do garnka wsypuję szczyptę soli

Człowiek Roku w Świnicach Warckich

Już po raz ósmy mieszkańcy gminy Świnice Warckie mieli okazję uczestniczyć w uroczystej Gali Plebiscytu Człowiek Roku 2013 – imprezy promującej najbardziej aktywnych członków społeczności i ludzi działających na rzecz rozwoju gminy. Po raz drugi w ramach akcji zorganizowany został konkurs na Młodzieżowego Wolontariusza Roku.

O laureatach na str.7



Burmistrzu! Obiecałeś plac i co?

OZORKÓW

Mieszkańcy z tzw. Zielonego Rynku (skwer przy ul. Stypułkowskiego) nie mogą doczekać się budowy placu zabaw dla dzieci. Burmistrz obiecał nam, że taki plac powstanie - słyszymy. W sprawie miejsca, w którym najmłodszy mogliby bezpiecznie się bawić, złożona została w magistracie petycja. Podpisało się ponad sto osób.

Coraz cieplejsze dni nie napawają optymizmem mieszkańców, którzy martwią się, że

dzieci nie będą miały gdzie się bawić. Skwer byłby idealnym miejscem na plac zabaw - argumentują nasi rozmówcy.

- Kiedyś był tu plac zabaw. Niestety stare huśtawki i karuzela musiały zostać rozebrane. Mamy żal do burmistrza, bo zapewniał nas o tym, że nowy plac zabaw zostanie zbudowany na terenie skweru - mówi **Diana Faworska**.

Mieszkańcy czują się zlekceważeni i oszukani przez lokalną władzę.

- Być może komuś się wydaje, że plac zabaw to taka błaża

sprawa. Ale tak nie jest. Każdy ma swoją małą ojczyznę a nasz skwer jest właśnie takim miejscem. Plac zabaw w pogodne dni wzmacnia sąsiedzkie więzy. Spotykają się w takich miejscach całe rodziny - mówi **Krzysztof Kalinowski**.

Gorsi mieszkańcy? Takie pytania zadają sobie przy Stypułkowskiego.

- Mamy wrażenie, że władza traktuje nas gorzej niż innych mieszkańców. W mieście realizowane są różne inwestycje a nasz skwer umiera - słyszymy od **Agnieszki Szliter** i **Anety Szczesniak**. - W magistracie złożyliście petycję w sprawie placu zabaw dla dzieci pod którą podpisało się ponad sto osób. Burmistrz ciągle odpowiada, że nie ma pieniędzy. Dzieci, aby się pobawić, przeskakują przez płot pobliskiego przedszkola na terenie którego znajduje się plac zabaw. To bardzo przykre.

Co na to magistrat?

- W odpowiedzi na postulaty mieszkańców burmistrz Jacek Socha w projekcie budżetu na rok 2014 ujął budowę w centrum Ozorkowa placu zabaw dla dzieci i miejsca rekreacji dla dorosłych (siłownia na świeżym powietrzu). Niestety, radni Rady Miejskiej zdecydowali, by budowę tej inwestycji wykreślić z



Ozorkowianki pokazują miejsce w którym kiedyś był plac zabaw

planów inwestycyjnych. Był to wniosek klubów SLD, PO i ORS. Pod wnioskiem tym podpisali się: przewodnicząca klubu radnych ORS Barbara Błaszczuk, przewodniczący klubu radnych SLD Józef Stokowski, przewodniczący klubu radnych PO Aleksander Siwek - informuje **Izabela Dobrynin**, rzecznik burmistrza.

tekst i fot. (stop)

Krzysztof Kalinowski wraz z dziećmi



Pod petycją o wybudowanie placu zabaw podpisało się ponad 100 osób

Panie Mariuszu, kiedy ustawicie kosz?

... krzyczała lokatorka z pierwszego piętra jednej z kamienic na placu Jana Pawła II do pracownika Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego, który akurat roznosił worki na śmieci.

- Przecież kosz stał przy kamienicy a teraz go nie ma. W domu brakuje już miejsca na śmieci. Nie będę z butelkami chodzić na obce podwórko - usłyszał pan Mariusz, pracownik ozorkowskiej komunalni.

Jak udało nam się dowiedzieć problem jest w tym, że po zakończeniu modernizacji rynku zniknęły z niego kosze na śmieci, tzw. dzwony do plastikowych butelek. Władze miasta dbając o estetykę odnowionego rynku dały polecenie usta-



Lokatorka rozmawia z pracownikiem OPK o koszu

wienia koszy na podwórkach, ale oczywiście nie na wszystkich. Dlatego niektórzy lokatorzy skarżą się na to, że teraz muszą chodzić dalej, aby wyrzucić plastikowe butelki.

Kosz, o który apelowała mieszkanka, raczej nie pojawi się

na placu. Z drugiej strony, jeśli władze nie chcą wystawiać na widok publiczny dzwonów na plastik, to powinny też pomyśleć o innych szpecących obraz elementach i na przykład pozakrywać zrujnowane elewacje kamienic. Takí widok również burzy harmonię wyremontowanego rynku.

tekst i fot. (stop)

Strażacy grają w bilard, siedzą przy komputerach



OZORKÓW

Gdy w ubiegłym tygodniu odwiedziliśmy jednostkę straży pożarnej, wcale nie rozmawialiśmy o gaszeniu pożarów. Pytaliśmy jak wygląda relaks strażaków podczas spokojniejszej służby.

To ważne, aby strażacy mogli się odstresować po akcji - przekonuje kpt. Marian Kwaśniewski.

Jednostka jest doskonale przystosowana nie tylko do zadań bojowych, ale i tych związanych z odpoczynkiem. Idziemy na piętro. W dużej sali wzrok przykuwa stół bilardowy. Chętnych do gry nie brakuje.

- Nie można cały czas czekać w napięciu na sygnał do wyjazdu - mówią strażacy rozgrywający bilardowy pojedynek.

- Stres towarzyszy przede wszystkim młodym strażakom - dodaje kapitan Kwaśniewski. - Grając w bilard lub też spędzając czas przy komputerze strażak zapomina o trudnej służbie. Zresztą nie można nazwać takich zajęć odpoczynkiem. To czuwanie. Strażacy, gdy nie wyjeżdżają do akcji, przeprowadzają jeszcze konserwację sprzętu, myją wozy ratowniczo-gaśnicze. Dodatkowo mają dni gospodarcze, tzw. rejonu i zajęcia samodoskonalące.

(stop)

Na odnowionym rynku kosza na plastikowe butelki już nie ma



Ponad miesiąc nie mieli wody

OZORKÓW

Mieszkańcy kamienicy przy ul. Wyszyńskiego 19 poinformowali nas, że od ponad miesiąca nie mają wody – którą do tej pory brali z hydrantu (teraz uszkodzonego) znajdującego się przy budynku. W najgorszej sytuacji są starsi lokatorzy, którzy nie mają siły nosić wody z drugiego hydrantu oddalonego ponad sto metrów od kamienicy.

Janina Ratajczyk ma 85 lat. Jest od niedawna sama w domu, jej syn trafił do szpitala. Pani Janina jest załamana.



Hydrant musi zostać szybko naprawiony – usłyszeliśmy od prezesa Stasiaka

- Muszę liczyć na znajomych, którzy przynoszą mi wodę. Sama nie dałabym rady przynieść ciężkiego wiaderka z wodą z drugiego hydrantu, który jest oddalony od domu – mówi J. Ratajczyk.

Staruszka codziennie prosi o pomoc, która – niestety – nie jest bezinteresowna.

- Płacę ludziom za to, że idą dla mnie po wodę. Czasy są takie, że każdemu zawsze się parę groszy przyda. Kłopot jest jednak w tym, że ja nie mam zbyt dużej emerytury i moje oszczędności topnieją w oczach. Mam nadzieję, że niedługo ze szpitala wyjdzie mój syn i jak będzie na siłach pomoże

mi – słyszymy.

Jadwiga Bartczak, kolejna lokatorka kamienicy bez wody, ma pretensje do OPK.

- W przedsiębiorstwie wiedzą w jakiej jesteśmy sytuacji. Też już mam swoje lata. Nanosiłam się tych wiader z wodą, że teraz mam duże problemy z kręgosłupem. Dlaczego z komunalni nie przywożą nam wody?

- pyta pani Jadwiga. - W ubiegłym roku woda była dostarczana z OPK, gdy też doszło do awarii tego samego hydrantu. Najgorsze jest to, iż hydrant naprawią dopiero na wiosnę. Nic ich nie interesuje.

W sprawie lokatorskich problemów związanych z niedziałającym hydrantem wysłaliśmy mejla do biura prasowego magistratu.

- Adresatem pytania jest OPK jako zarządca nieruchomości i dostawca wody – odpisała Izabela Dobrynin, rzecznik burmistrza.

Dzwonimy do Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego.

- To nie przedsiębiorstwo komunalne a urząd miasta zarządza hydrantami – informuje Grzegorz Stasiak, prezes OPK. - O tym, że hydrant jest uszkodzony zgłosiliśmy miastu już kilka tygodni temu. Musimy mieć po prostu zlecenie na wykonanie remontu.

Powiedzieliśmy prezesowi w jakiej sytuacji znaleźli się starsi lokatorzy.

- Nie wiedziałem o tym. Zaraz

Z ostatniej chwili: po naszej interwencji hydrant został już naprawiony



Płacę za to, że ludzie przynoszą mi wodę. Niestety moja emerytura nie jest duża – mówi 85-letnia pani Janina

zadzwoń do burmistrza. Hydrant musi zostać jak najszybciej naprawiony a wodę, mam nadzieję za zgodą władz miasta, do czasu usunięcia

awarii będziemy dowozić – obiecuje szef Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego.

tekst i fot. (stop)

Nietypowy pomysł zabezpieczania studzienek

OZORKÓW

Kierowcy przejeżdżający przez miasto nie powinni się dziwić, że w niektórych miejscach brakuje znaków drogowych. Okazuje się bowiem, że zamiast przy ulicach znaki drogowy są na studzienkach, które wcześniej okradzione zostały z żeliwnych włazów.

Tak jest na przykład przy ul. Południowej – w pobliżu al. Unii Europejskiej. Okrągłe znaki zabezpieczają kolektor sanitarny. Widok naprawdę oryginalny. Oby tylko nie zabrakło znaków przy ruchliwych drogach. Nawiasem mówiąc, to ciekawe kto wpadł na pomysł, aby znakami zabezpieczać odsłonięte studzienki.

(stop)



To cud, że kaczki jeszcze się nie potruły



OZORKÓW

Szkoda tych naszych kaczek – mówią mieszkańcy.

Faktycznie, na widok ptaków pływających po Bzurze między papierowymi i foliowymi torebkami oraz innymi nieczystościami robi się żal. Być może kaczki przyzwyczyły się

już do takich warunków. Nie zmienia to jednak faktu, że urokliwy pejzaż psuje jednak otoczenie, które coraz bardziej przypomina wysypisko śmieci. Bzura jest najbardziej zanieczyszczona w pobliżu mostku prowadzącego na miejskie targowisko. W tym miejscu gromadzi się najwięcej kaczek. Papierzyska, butelki a nawet stare opony samo-

chodowe gromadzą się w zakolach rzeki płynącej przez park.

- Nie pamiętam kiedy Bzura była tak bardzo zanieczyszczona – słyszymy od pani Wandy. - Oczywiście te wszystkie śmieci są miejskie. Szkoda, że nie dbamy o nasze środowisko.

tekst i fot. (stop)

Przedszkola szukają dodatkowych pieniędzy

OZORKÓW

Na ogrodzeniach przedszkoli pojawia się coraz więcej reklam. Czy placówki mogą w ten sposób pozyskiwać pieniądze? Przedszkola są przecież miejskie.

Ta sprawa budzi kontrowersje. Oficjalnie przedszkola miejskie nie mogą zarabiać na reklamach. W jaki sposób omijane są przepisy?

To proste. Reklamodawcy przekazują pieniądze w formie darowizny nie przedszkolom a Radzie Rodziców.

- Pod koniec ubiegłego roku za pie-

niądze pozyskane z reklam zamieszczonych na ogrodzeniu kupiliśmy farby. Dzięki temu pomalowaliśmy siatkę ogrodzenia - mówi **Małgorzata Dośpiał**, dyrektor „piątki”. - Oczywiście burmistrz wie w jaki sposób pozyskiwane są dodatkowe środki na działalność przedszkola. Informujemy również władze miasta na jaki cel przeznaczone są pieniądze pozyskane z reklam.

Przedszkole nr 5 z reklam umieszczonych na odnowionym już ogrodzeniu pozyskało w ubiegłym roku prawie 2 tys. złotych. Trzeba przyznać, że to niewielka suma. Choć oczywiście

w trudnej sytuacji i deficytowej kasie miasta przydaje się każda złotówka.

Beata Dobrzyńska, dyrektor przedszkola nr 4, powiedziała nam, że placówka z ogrodzeniowych reklam ma w ciągu roku ok. 1500 złotych.

To kropla w morzu potrzeb przedszkola, które stara się pozyskiwać pieniądze także z innych źródeł.



„Staramy się pozyskiwać pieniądze z różnych źródeł” - mówi dyrektor Beata Dobrzyńska

- Utworzyliśmy w przedszkolu tzw. klasę unijną - słyszymy od dyrektor Dobrzyńskiej. - Pieniądze dała Unia, teraz klasa jest finansowana przez miasto. Niedawno złożyliśmy w urzędzie marszałkowskim kolejne wnioski na dofinansowanie naszych projektów. Chcielibyśmy wyremon-



Dzięki reklamom odmalowane zostało ogrodzenie PM nr 5

tować budynek po starej kotłowni i urządzić w nim jeszcze jedną salę dla maluchów. Staramy się też o pieniądze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na doposażenie przedszkolnego ogródka. Musimy sobie radzić. Wszyscy wiemy, że miastu brakuje pieniędzy.

No właśnie. Kilka miesięcy temu pisaliśmy o problemach związanych z dofinansowaniem dodatkowych zajęć w przedszkolach. Kiedy miasto znajdzie pieniądze na ten cel?

- Ogółem wydatki na oświatę wyniosły ponad 22 tysiące złotych. Ze środków finansowych budżetu mia-

sta realizowane są dodatkowe zajęcia logopedyczne i religii we wszystkich pięciu przedszkolach miejskich oraz zajęcia psychologiczne i rehabilitacyjne w Przedszkolu Miejskim Nr 2 w Ozorkowie. Reklamy na ogrodzeniach przedszkoli umieszczane są za zgodą dyrektora placówki, nieodpłatnie. Za możliwość umieszczenia reklamy na ogrodzeniu placówki, reklamodawcy przekazują na rzecz placówki darowizny w formie pomocy dydaktycznych, zabawek itp. - informuje **Izabela Dobrynin** z biura prasowego urzędu miasta.

tekst i fot. (stop)



W PM nr 4 dowiedzieliśmy się, że z reklam jest mniej więcej 1500 złotych w ciągu roku

Ruszyły pozimowe porządki. Miasto sprzątają dłużnicy

OZORKÓW

Lokatorzy z zadłużeniem czynszowym pozbywają się długu pracując dla miasta przy sprzątaniu chodników i ulic po zimie. Pomagają im pracownicy gospodarczy.

Prace rozpoczęły się kilka dni temu. Do tej pory posprzątano ul. Wyszyńskiego, Listopadową, Wigury, plac Jana Pawła II, częściowo Starzyńskiego. W tym tygodniu prace będą kontynuowane.

W marcu urząd podpisać ma umowę z firmą, która regularnie, przynajmniej raz w miesiącu, będzie sprzątać mechanicznie ulice w Ozorkowie.

- Na przełomie lutego i marca rozpoczną się prace związane z przycinką i pielęgnacją drzew. Do 25 lutego wyznaczono termin przy-



mowania ofert i zaraz po wyłonieniu wykonawcy miasto podpisze umowę z firmą, która będzie mieć czas do

końca marca na prace związane z przycinką drzew - informuje **Izabela Dobrynin**, rzecznik ozorkowskiego magistratu. - W pierwszej kolejności prace będą prowadzone w głównych ciągach komunikacyjnych: na Zgierskiej, Starzyńskiego, Wyszyńskiego, Nowe Miasto, Listopadowej, Maszkowskiej, Południowej, Konstytucji 3-go Maja, później w rejonach zgłoszonych przez mieszkańców, m.in. przy Zagajnikowej, Traugutta.

Sprzyjające warunki pogodowe pozwalają także na równanie nieutwardzonych dróg gruntowych. Wkrótce ruszą także prace związane z uzupełnianiem ubytków w jezdniach, malowaniem oznakowania poziomego, urządzaniem zieleni, wymianą, naprawą ławek i koszy na śmieci.

(stop)

Czy MOPS nie pomaga biednemu?

OZORKÓW

Kilka dni temu zostaliśmy poinformowani o trudnej sytuacji w jakiej znalazł się Jerzy Augustyniak. Nasi Czytelnicy podobno dzwonili w sprawie pana Jerzego do ośrodka pomocy, który - jak usłyszeliśmy - zlekceważył zgłoszenie o ubogim mieszkańcu.

- Wiem, że MOPS wie o sytuacji tego mieszkańca. Niestety, jak do tej pory, nie pomaga mu skutecznie. Sami kupujemy dla niego jedzenie. Nie możemy patrzeć jak głodny chodzi po mieście. To upośledzony człowiek, sam o siebie nie zadba - słyszymy od Andrzeja S. (nazwisko do wiadomości redakcji).

Jerzy Augustyniak miesiąc temu stracił ojca. Został sam, jego matka umarła kilka lat wcześniej.

- Nie mam pieniędzy. Czasami jestem głodny, ale pomagają mi ludzie. Przynoszą do domu obiady - mówi pan Jerzy.

Mieszkanie pana Jurka jest w opłakanym stanie. Zimny piec dopełnia smutny obraz (całe szczęście zima jest łagodna).

Zadzwoiliśmy do MOPS. - Pani dyrektor wyszła do innego pokoju. Proszę o telefon za 10 minut - usłyszeliśmy.

Gdy ponownie zadzwoniliśmy do ośrodka, zgodnie z sugestią, dowiedzieliśmy się, że szefowa ośrodka pilnie musiała wyjść do magistratu.

Do sprawy powrócimy.

tekst i fot. (stop)



Jerzy Augustyniak nie ukrywa tego, że brakuje mu pieniędzy na jedzenie



Do 1 marca - tydzień pomocy ofiarom przestępstw

W organizację - poza Ministerstwem Sprawiedliwości, które do współpracy zaprosiło policję - aktywnie włączyły się: Prokuratura Generalna, Rzecznik Praw Obywatelskich, Rzecznik Praw Dziecka, Komenda Główna Straży Granicznej, Naczelna Izba Adwokacka, Naczelna Izba Radców Prawnych, Krajowa Rada Kuratorów Sądowych, i Krajowa Rada Komornicza.

Zasadniczym celem projektu jest zwrócenie szczególnej uwagi społeczeństwu oraz instytucji państwowych i samorządowych na potrzeby i prawa osób pokrzywdzonych przestępstwem.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy równie aktywnie włączyli się w organizację obchodów. Punktem, gdzie osoby potrzebujące pomocy znajdą profesjonalną i wszechstronną pomoc będzie siedziba Sądu Rejonowego przy ulicy M. Konopnickiej w Łęczycy. Tam od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 15.00 według określonego grafiku na osoby pokrzywdzone przestępstwem czekać będą policjanci, pracownicy socjalni, kuratorzy, prokuratorzy, komornicy, sędziowie, adwokaci.

W naszym województwie pomocą dla osób pokrzywdzonych przestępstwem zajmuje się Stowarzyszenie Bezrobotnych i Osób Działających na rzecz Bezrobotnych „Wszyscy Razem - In Corpore” z siedzibą w Łodzi ul. Franciszkańska 15 telefon 42 6397203 lub 42 656 20 40. Ze względu na określony cel, którym jest interdyscyplinarny

Wszechstronną pomoc będzie można uzyskać w sądzie, przy ul. Konopnickiej



charakter pomocy osobom pokrzywdzonym przyjęto, że dyżury według określonego grafiku w Ośrodkach Pomocy dla Osób Pokrzywdzonych Przestępstwem pełnić będą: prawnik, psycholog, komornik, kurator, pracownik so-

cialny, policjant i odbywać się one będą w terminach: od 24 lutego do 1 marca, tj. od poniedziałku do piątku od godziny 10.00 do 18.00 oraz w sobotę od godziny 10.00 do 13.00.

info: policja

„Lewe” papierosy za prawie 300 tys. złotych!

Łódzcy policjanci z wydziału do walki z przestępczością narkotykową komendy miejskiej wspólnie z funkcjonariuszami wydziału kryminalnego komendy wojewódzkiej i zgierskimi stróżami prawa zatrzymali grupę przestępczą zajmującą się nielegalnym tytoniowym procederem. Policjanci zlikwidowali linię produkcyjną i zabezpieczyli ponad 19 tysięcy paczek papierosów. Wartość uszczuplenia podatku akcyzowego wynosi co najmniej 291 tys. złotych.

19 lutego około godz. 10 funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Łodzi prowadząc pewne działania do jednej ze spraw dotarli na teren gminy Parzęczew. Tam zatrzymali się przed wcześniej wytypowaną posesją. Po krótkiej rozmowie ze znajdującą się na terenie nieruchomości kobietą, widząc jej zdenerwowanie potwierdzające wcześniejsze podejrzenia, weszli do budynku. 56-letnia gospodyni nie chciała umożliwić funkcjonariuszom sprawdzenia garażu. Pokrętnie



tłumaczyła, że nie ma kluczy, jednak widząc determinację stróżów prawa w końcu otworzyła pomieszczenie. Jak się okazało w garażu zorganizowano linię do nielegalnej produkcji papierosów. W momencie wejścia policjantów pracowały przy niej trzy osoby: 54-letni mężczyzna i dwie kobiety w wieku 31 i 29 lat. Cały lokal wypełniony był workami i pudełkami

z papierosami. Zabezpieczono również maszyny do cięcia i pakowania tytoniu.

Cała czwórka została zatrzymana i przewieziona do zgierskiej komendy. Podejrzani usłyszeli zarzuty wynikające z ustawy karno-skarbowej dotyczące nielegalnej produkcji i magazynowania wyrobów tytoniowych.

Info: policja Zgierz

Złodziej zamieszkał w samochodzie

Policjanci patrolujący w nocy ulice Zgierza zauważyli przy ul. Konstanyńskiej młodego mężczyznę pchającego fiata seicento. Postanowili sprawdzić kim jest i ustalić co się stało. 21 - latek wyjaśnił policjantom, że samochód mu się popsuł, a fakt braku prawa jazdy i dowodu rejestracyjnego wytłumaczył pozostawieniem dokumentów na jednej ze stacji paliw jako tzw. „zastaw” za zatankowane paliwo. Funkcjonariusze poinformowali o sytuacji dyżurnego, który skojarzył, że takim właśnie samochodem na przestrzeni ostatnich kilku dni poruszał się sprawca kradzieży

paliw ze stacji benzynowych w Głownie, Łasku i Piątku. W związku z tym mundurowi postanowili zatrzymać mężczyznę do wyjaśnienia. Okazało się, że 21 - latek kradł paliwo z terenu całego województwa łódzkiego. Miesiąc temu wyprowadził się z domu i zamieszkał w samochodzie. Kradzione paliwo było mu potrzebne do ogrzania auta. Na tą chwilę zgierscy śledczy przedstawili 21-latkowi zarzut trzech kradzieży w tzw. czynnie ciągłym za co grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Sprawa jest rozwojowa.

KPP w Zgierzu

Rozbój na dostawcy pizzy

Policjanci z Aleksandrowa Łódzkiego zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy pobili i okradli mężczyznę zatrudnionego w pizzerii. Sprawcom grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności. 16 lutego pracownik jednej z aleksandrowskich pizzerii przyjął telefoniczne zamówienie na dwie pizze. Wysłał dostawcę na adres podany w zamówieniu. Gdy mężczyzna dotarł na miejsce tam czekało na niego już dwóch mężczyzn, którzy zaczęli okładać go pięściami wyrywając torbę z jedzeniem. Zaraz po tym uciekli.

Pracujący nad sprawą policjanci wytypowali dwóch osiemnastolatków, którzy mogli mieć związek z brutalną napaścią. 19 lutego obaj podejrzewani zostali zatrzymani, jeden w Aleksandrowie drugi w Łodzi. Usłyszeli zarzut współdziałania w rozbój za co kodeks karny przewiduje karę do 12 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo śledczy ustalili, że jeden z nich 31 stycznia 2014 r. w ten sam sposób dokonał podobnej napaści. Jego łupem, podobnie jak w ostatnim przypadku, też były dwie pizze.

Nielegalny alkohol i papierosy



Policjanci z komisariatu w Głownie wspierani łódzkimi celnikami przeprowadzili działania uderzające w nielegalny proceder handlu papierosami i alkoholem bez polskich znaków akcyzy. W ich wyniku zabezpieczyli 58 360 sztuk papierosów i ponad 38 litrów alkoholu. Wartość uszczuplenia podatku akcyzowego wyniosła 44 649 złotych. 18 lutego policjanci z komisariatu policji w Głownie wraz z funkcjonariuszami Izby Celnej w Łodzi skontrolowali kilka miejsc, gdzie według wcześniejszych ustaleń, odbywał się handel trefnym towa-

rem. Około godz. 8. 30 zapukali do drzwi jednego z domów przy ul. gen. Andersa w Głownie. Tam zastali 37-letniego właściciela, w obecności którego przeprowadzili przeszukanie domu ujawniając w różnych częściach budynku 58 360 sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy oraz alkohol w różnych opakowaniach w ilości 38, 2 litra. W związku z tą akcją mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do komisariatu policji. Usłyszal zarzuty z ustawy karno - skarbowej i skorzystał z prawa do dobrowolnego poddania się karze.

WYRÓŻNIJ SIĘ!

To miejsce
czeka na
Ciebie!



24 253-59-67



biuro@reporter-ntr.pl

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCZ

ul. Sienkiewicza 31; 99-100 Łęczyca, tel. (0-24) 721-29-14, fax 721-32-78

Dziurkarka/guzikarka

Wykształcenie zawodowe
PPH „Elizabeth” Export – Import
Ul. Podhalańska 8/28
99-100 Łęczyca
tel. 509-426-837

Handlowiec

Wykształcenie zawodowe;
doświadczenie
w zawodzie
Textil Trade Jacek Szramke
Ul. Chełmińskiego 8
83-110 Tczew
tel. (58) 588-06-74
e-mail: info@textiltrade.eu
Miejsce wykonywania pracy Łęczyca

Przedstawiciel handlowy

Wykształcenie średnie/wyższe
techniczne rolnicze lub pokrewne;
prawo jazdy kat. B; doświadczenia na
podobnym stanowisku
PRZEDSIĘBIORSTWO EKOLOGICZNE
„EKOFLORA” SIEWIELEC TADEUSZ
Ul. Kolejowa 14
23-200 Kraśnik
tel. (81) 825-20-25
e-mail: ekoflora@pro.onet.pl
Miejsce wykonywania pracy na terenie
powiatu łęczyckiego

Diagnosta OSKP

Wykształcenie średnie; specjalność
mechanika; naprawy mechaniczne
pojazdów, obsługa komputera;
diagnosta OSKP z pełnymi
uprawnieniami
Autoryzowany Salon i Serwis SKODA
Auto nr 119
A. Machudera Sp. z o.o.
Ul. Ozorkowskie Przedmieście 73
99-100 Łęczyca
tel. (24) 721-50-88
Miejsce wykonywania pracy: siedziba
firmy

Mechanik – lakiernik – kierowca

Wykształcenie zawodowe; specjalność
– lakiernik; prawo jazdy kat. A, B;
wymagane doświadczenie zawodowe
PPHU Waldemar Jóźwiak
Ul. M. Konopnickiej 11/53
99-100 Łęczyca
tel. 693-610-823

Pomocnik lakiernika

Prawo jazdy kat. B; mile widziane
roczne doświadczenie
Blacharstwo lakiernictwo
Brzozowski Mariusz
Daszyna 8
99-107 Daszyna
tel. 607-334-931

Mechanik samochodowy

Wykształcenie zawodowe
PHUP „AUTOS SILNIKI”
Ul. Św. Franciszka
93-479 Łódź
tel. 601-287-327

Konsultant telefoniczny

Wykształcenie średnie; podstawowa
obsługa komputera, komunikatywność,
pracowitość
ADSPECTUS KAROL SZWAŁEK
Ul. Długa 45D/6
84-240 Reda
e-mail: rekrutacja@adspectus.pl
Praca we własnym domu

Mechanik – elektryk

Wykształcenie zawodowe
Uprawnienia: eksploatacja maszyn
i urządzeń pod napięciem, obsługa
urządzeń transportu bliskiego
Minimum 3 lata doświadczenia
HTL – STREFA S.A.
Adamówek 7
95-035 Ozorków
(24) 721-92-02

Kierowca kat. B i C

Wykształcenie średnie lub zawodowe,
prawo jazdy kat. B i C, uprawnienia
przewozu rzeczy, mile widziane
doświadczenie zawodowe
P. H. U. Wiesław Jędrzejczak
Ul. Wichrowa 7
90-002 Łódź
tel.: 604 918 888
Miejsce pracy: teren Polski.

Technolog wtrysku

Wykształcenie średnie techniczne,
znajomość konstrukcji
mechanicznych oraz rysunku
technicznego, znajomość konstrukcji
i budowy form wtryskowych
oraz procesu wtrysku tworzyw
sztucznych, znajomość programu
Pro Engineer, Auto Cad, znajomość
języka angielskiego w stopniu
komunikatywnym, 3 lata
doświadczenia zawodowego
HTL-Strefa S. A.
Adamówek 7
95-035 Ozorków
tel.: (24) 721 92 91
e-mail: agata.paczos@htl-strefa.pl
Miejsce wykonywania pracy: Łęczyca/
Ozorków

Sprzedawca

Wykształcenie zawodowe – sprzedawca,
obsługa komputera i kasy fiskalnej. Mile
widziane doświadczenie zawodowe.
“Społem” PSS Mazur
Pl. T.Kościuszki 11
99-100 Łęczyca
Tel. 24 721 24 82
e-mail: pssmazur@op.pl

Przedstawiciel handlowy

Wykształcenie średnie,
umiejętność nawiązywania relacji
interpersonalnych, prawo jazdy kat. B,
doświadczenie w aktywnej sprzedaży
OPEN-NET S.A.
ul. Al. Korfantego 79
40-166 Katowice
tel. 32 798 26 05
e-mail: rekrutacja@open.net.pl
Praca na terenie powiatu łęczyckiego

Specjalista ds. handlu

Wykształcenie średnie, umiejętności w
handlu
G.P. „KASZTELAN” Sp. z o.o.
Łubno 63b
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171

Inżynier rolnik

Wykształcenie wyższe, organizacja
pracy w gospodarstwie rolniczym
G.P. „KASZTELAN” Sp. z o.o.
Łubno 63b
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171

Elektryk

Umiejętność wykonywania instalacji
elektrycznych
G.P. „KASZTELAN” Sp. z o.o.
Łubno 63b
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171

Główny księgowy

Wykształcenie średnie, uprawnienia do
prowadzenia samodzielnej księgowości
G.P. „KASZTELAN” Sp. z o.o.
Łubno 63b
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171

Konstruktor odzieży

Umiejętność konstruowania odzieży
„Elizabeth”
ul. Podhalańska 8/28
93-224 Łódź
tel. 507 085 169

**Oferty pracy-zamknięte:
Prasowaczka**

Wykształcenie podstawowe;
umiejętność prasowania
Informacja pokój nr 1. lub 2.

Prasowaczka

Umiejętność prasowania odzieży
Informacja pokój nr 1. lub 2.

Kierowca kat. C+E

Wykształcenie zawodowe; prawo jazdy
C+E + HDS.
Informacja pokój nr 1. lub 2.

Pracownik fizyczny

Informacja pokój nr 1. lub 2.
Kierowca autobusu
Wykształcenie zasadnicze mechaniczne,
prawo jazdy kat. D
Informacja pokój nr 1. lub 2.

Pielęgniarka

Uprawnienia do wykonywania zawodu
pielęgniarki
Informacja pokój nr 1. lub 2.

**Oferty pracy – dla osób
z orzeczeniem o stopniu
niepełnosprawności**

Pracownik ochrony
Orzeczenie o stopniu
niepełnosprawności
AJG Systemy Bezpieczeństwa Sp. z o.o.
Ul. Łużycka 32
85-096 Bydgoszcz
tel. (52) 585 15 20; 515-087-318
Praca w Łęczycy

Oferty staży

Pracownik fizyczny
Informacja pokój nr 1. lub 2.

Referent

Wykształcenie średni; obsługa urządzeń
biurowych
Informacja pokój nr 1. lub 2.

Magazynier

Informacja pokój nr 1. lub 2.

Sprzedawca

Wykształcenie zawodowe; obsługa kasy
fiskalnej
Informacja pokój nr 1. lub 2.

Pomocnik trakowego

Wykształcenie średnie lub zawodowe
Informacja pokój nr 1. lub 2.

Pomocniczy robotnik przy uprawie

roślin i hodowli zwierząt
Chęć Pracy w gospodarstwie rolnym
Informacja pokój nr 1. lub 2.

Mechanik samochodowy

Wykształcenie średnie – mechanik
samochodowy, elektryk; tankowanie
LPG; wskazane doświadczenie
zawodowe
Informacja pokój nr 1. lub 2.

Kasjer – sprzedawca

Wykształcenie średnie handlowe;
doświadczenie zawodowe – praktyki w
sklepie
Informacja pokój nr 1. lub 2.

Handlowiec

Wykształcenie zawodowe, umiejętność
pracy w zespole
Informacja pokój nr 1. lub 2.

Sprzedawca

Wykształcenia średnie
Informacja pokój nr 1. lub 2.

Fryzjer

Wykształcenie zasadnicze zawodowe w
zawodzie fryzjera
Informacja pokój nr 1. lub 2.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam dom w Grabowie tel.
608-239-843

Sprzedam mieszkanie własno-
ściowe M-4 w Ozorkowie tel.
696-788-228

Wynajmę teren pod garaż przy
Rondzie Solidarności w Ozorko-
wie ul. Lipowa tel. 603-055-016

Sprzedam nową łuskarkę do
bobu tel. 669-840-370

Sprzedam brodzik KOŁO Pa-
cyfik wymiary 90x100 tel. 504
087 097

Sprzedam Skuter Suzuki Burg-
man 250cm, 2001r. 24 tys. km
tel. 692-130-777

Sprzedam działkę budowlaną
2500m2, możliwość podzia-
łu, położona w miejscowości
Wilczkowiec- 4 km od Łęczycy
tel. 695-929-102

Posiadam na sprzedaż bardzo
ładną Carismę, auto w bardzo
dobrej kondycji mechanicznej
jaki blacharskiej silnik pali na
dotyk olej zmieniany regular-
nie, rok produkcji: 2001, Moc:
115 KM, Pojemność skokowa:
1870 tel. 660 713 912

Sprzedam ogrodzoną działkę
budowlaną w Ozorkowie przy
ul. Parzęczewskiej tel. 607-817-
737

Sprzedam nową zmywarkę
do zabudowy z widocznym
panelem model SN56N596EU.
Zmywarka posiada roczną gwa-
rancję na podstawie dowodu
zakupu. Tel. 504 087 097

Sprzedam witrynę- szafę
chłodniczą LIBHERR FKS
3602 Witryna do wykorzysta-
nia szczególnie w Aptekach!
PARAMETRY: Rodzaj drzwi:
przeszkłone, drzwi z zamkiem,
rodzaj oszraniania lodówki: au-
tomatycznie, rodzaj materiału
wewnątrz: tworzywo sztuczne
w kolorze białym, rodzaj mate-
riału półek: ruszta z powłoką
z tworzywa sztucznego, ste-
rowanie: mechaniczne tel. 667
349 099

Sprzedam sieczkarnię do ku-
kurydzy (1-rzędowa Potinger),
kombajn Bolko Z-643, kulty-

wator 13-graczkowy, sadzarke
łańcuchową polską tel. 695-
929-102

Mam do sprzedania kolar-
kę niemiecką w rowerze na
bieżący wszystko wymienione
:łańcuch ,siodełko ,pedały,
hamulce , nowe opony i dętki
rower jest w świetnym stanie
posiada duże wąskie koła 28
tel. 723 607 861

Sprzedam wieszak, stojak 4
ramienny. Wieszak w stanie
bardzo dobrym - widoczne nor-
malne ślady użytkowania - re-
gulowana wysokość każdego z
ramion za pomocą motylka. Na
każdym ramieniu 9 haczyków
do wieszaków. PODSTAWA> 66
cm na czterech kółkach Wyso-
kość regulowana> ok. 115- 150
cm Wieszak chromowany na
kółkach. Tel. 796 110 078

Sprzedam chodzik balkonik z
ławką-siedziskiem czterokoło-
wy. Chodzik zakupiony w sierp-
niu 2013 roku, odpakowany i
schowany do pudełka. Wygląd
i stan techniczny jak nowy.
Dane techniczne: szerokość
wewnętrzna: 45 cm, wysokość
siedziska: 53 cm, waga: 8,5 kg,
maksymalne obciążenie: 110
kg, konstrukcja aluminiowa tel.
695 946 857

Sprzedam drzwi do łazienki -
70 lewe, drzwi są kompletne
z klamką, a dole jest kratka
wentylacyjna, drzwi są obite z
obu stron boazerią, posiadam
również drzwi pokojowe - 80
prawe i lewe tel. 693 704 468

Sprzedam kuchnię gazową
- czteropalnikową z piekarni-
kiem. Kuchnia jest w bardzo
dobrym stanie tel. 693 704 468

Sprzedam fotelik do kąpieli z
przysawkami bardzo przydat-
ny podczas pierwszych kąpieli
tel. 667 366 159

Sprzedam aparat cyfrowy
panasonic lumix ls2 w stanie
dobrym tel. 667 366 159

Mam do sprzedania mało uży-
waną spacerówkę firmy OSKAR
SPORT tel. 669 282 594

Sprzedam kanapę wysuwaną
do przodu tel. 669 282 594

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia

Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Mistrzostwa powiatu w koszykówce



W hali MOSiR w Zgierzu zostały rozegrane mistrzostwa powiatu zgierskiego w koszykówce chłopców i dziewcząt. Wśród dziewcząt do zawodów zgłosiło się 6 szkół ponadgimnazjalnych, a wśród chłopców rywalizowało 10 szkół. Drużyny rywalizowały na obiektach MOSiR - hali widowiskowo sportowej oraz małej sali. W finale dziewcząt mistrzostwo zdobyło LO z Aleksandrowa Łódzkiego pokonując liceum ZSO im. Staszica 53 do 36. Chłopcy konkurowali w czterech grupach. W finale spotkały się: ZSO im. S. Staszica w Zgierzu oraz Zespół Szkół licealno-gimnazjalnych w Głownie. Mistrzostwo powiatu zdobyła szkoła z Głowna. Trzecie miejsce przypadło li-



ceum z Aleksandrowa, które reprezentowały powiat zgierski w finale rejonu. mosir.zgierz.pl

Turniej tenisa stołowego 50+



W Szkole Podstawowej Nr 3 w Łęczycy odbył się turniej tenisa stołowego organizowany przez Łęczycki Uniwersytet Trzeciego Wieku. Turniej został przewidziany dla osób 50+.

Zawody zostały połączone z otwartymi mistrzostwami powiatu łęczyckiego w tenisie stołowym o

puchar starosty łęczyckiego.

Trzech najlepszych zawodników z terenu powiatu łęczyckiego otrzymało statuetki.

Klasyfikacja generalna:

I miejsce - Paweł Maniak

II miejsce - Rafał Andrzejczak

III miejsce - Andrzej Miksa

Mistrzostwa Powiatu LZS

O puchar starosty walczyły w Grabowie miejscowe gimnazjalistki z uczennicami z Topoli Królewskiej, Piątku, Witoni oraz Nowego Gaju. Pierwsze miejsce wywalczyły gospodynie, które wyprzedziły Piątek i Topolę Królewską. Pierwsza drużyna wywalczyła awans na rejonowe mistrzostwa drużyn LZS, które odbędą się 18 marca w Łobudzie. Mistrzynię wywalczyły zwycięstwo w składzie - Natalia Bartczak, Magdalena Rakowska, Emilia Ję-

drzejewska, Ewa Starzyńska, Patrycja Dziewulska, Martyna Wawrzyniak, Aleksandra Rakowska, Katarzyna Pierzgańska, Karolina Birecka, Karolina Bauer. Opiekun: Beata Borowska.

Tabela:

1. Gimnazjum Grabów
2. Gimnazjum Piątek
3. Gimnazjum Topola Królewska
4. Gimnazjum Nowy Gaj
5. Gimnazjum Witon

W Klubowej grali w szachy

W kawiarni Klubowa na terenie ośrodka sportu odbyły się Mistrzostwa Powiatu Zgierskiego w szachach. Rywalizowały szkoły podstawowe i gimnazja. Do rywalizacji, zarówno wśród szkół podstawowych jak i gimnazjalistów przystąpiło 5 szkół. Zawody sędziował Piotr Straupisz. W rywalizacji szkół podstawowych mistrzem powiatu została Szkoła

Podstawowa nr 5 w Zgierzu. Drugie miejsce przypadło Szkole Podstawowej nr 5 z Ozorkowa. Następnego dnia w zawodach gimnazjalistów mistrzostwo powiatu zdobyło Gimnazjum nr 2 z Ozorkowa. Drugie miejsce zajęło Gimnazjum z Parzęczewa. Mistrzowie i wicemistrzowie będą reprezentowali powiat zgierski w finale rejonu.



Wygrana Bzury

Kolejne punkty dopisane do konta Bzury. Tym razem siatkarze z Ozorkowa pokonali w wyjazdowym spotkaniu AKS UŁ Łódź 3:1. Kolejne spotkanie za dwa tygodnie w Ostrowie z tamtejszym Salosem.

AKS UŁ Łódź - Bzura Ozorków 1:3 (21:25, 25:22, 19:25, 18:25)

Skład Bzury: Kacprzak, Chałupnik, Król, Wójcik, Poinc, Gajdzicki, Antosiak(I) oraz Piasecki, Ciesielski

mksbzura.pl

Młodzicy i juniorzy w ćwierćfinałach Mistrzostw Polski

Mc	Drużyna	Mecze	Punkty	Sety
1	EKS Skra Bełchatów	4	8	12:1
2	KS Wifama Łódź	4	7	10:3
3	MKS Bzura Ozorków	4	6	6:7
4	UKS MG13 Łódź	4	5	4:11
5	MUKS Libero Pajęczno	4	4	2:12

Duży sukces odnieśli młodzi zawodnicy Bzury. Zarówno młodzicy jak i juniorzy zdobyli brązowe medale na mistrzostwach województwa łódzkiego co premiowane jest awansem do ćwierćfinałów MP.

Gratulujemy!

Drużyny EKS Skra Bełchatów, KS Wifama Łódź oraz MKS Bzura Ozorków uzyskały awans do 1/4 Mistrzostw Polski Juniorów.

To się babcie doigrały



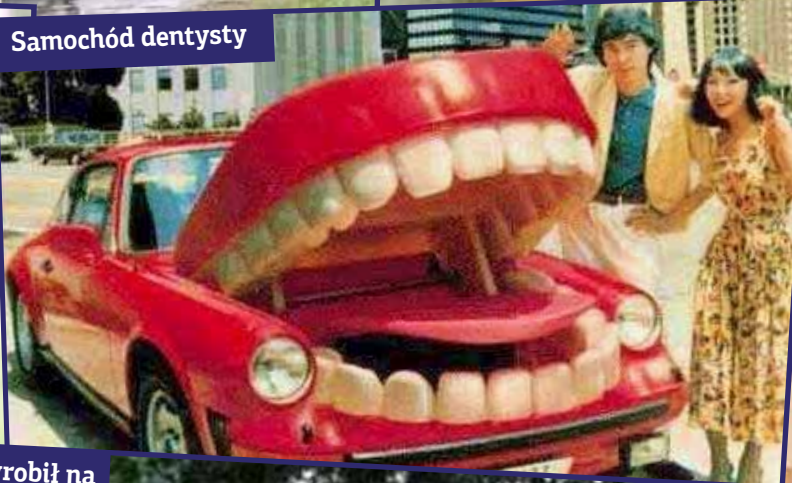
Pora się zrelaksować



Ciężkie jest życie fotoreportera



Samochód dentysty



Nie wyrobił na zakręcie



Od razu widać, że mieszka tu artysta



Cała prawda o Bondzie



Według trzech lekarzy z Wielkiej Brytanii, którzy w wolnym czasie przeczytali wszystkie (14) powieści Fleminga o Jamesie Bondzie, agent Jej Królewskiej Mości był pijanym impotentem, a wstrząsanie drinka to prawdopodobnie efekt drżenia wywołanego nadmiarem alkoholu. Kiedy Brytyjczycy nanieśli Bondowskie spożycie alkoholu na oś czasu, zauważyli, że spadło ono mniej więcej w połowie kariery, by stopniowo znowu wzrosnąć, gdy zmierzała ona ku końcowi. Ponieważ jeden z autorów artykułu z British Medical Journal (Indra Neil Guha) jest hepatologiem, można było stwierdzić, że podobny wzorzec występuje u pacjentów z alkoholowym uszkodzeniem wątroby. [Bond] jest wyjątkowo czarujący, zdobywa wszystkie dziewczyny, a to zupełnie nie pasuje do trybu życia alkoholika, którym niewątpliwie jest - podkreśla Davis, dodając, że nikt z nas by nie chciał, by ktoś taki rozbrajał bombę atomową.

Zapach - czyli sposób na zakochanie

Badacze z Uniwersytetu w Buffalo (UB) opisali zestaw związków chemicznych odpowiedzialnych za stan zakochania. U ludzi kochanka wybiera się prawdopodobnie na podstawie wskazówek zmysłowych: wzrokowych, zapachowych, słuchowych i dotykowych. Ich rola, zwłaszcza zapachu, zwiększa się z upływem czasu. Po jakimś czasie trwania w związku, rozpoznając się nawzajem, polegamy raczej na woni, a nie na feromonach. Badania wykazały, że ludzie umieją zidentyfikować noszoną koszulkę swojego mężczyzny czy kobiety właśnie na podstawie zapachu. Zamiast zażywać hiszpańską muchę, sproszkowany róg nosorożca czy zajaść się czekoladą, lepiej ładnie pachnieć i wyglądać jak ktoś, komu się dobrze powodzi.



Świecąca poduszka



Soft Light to lampa zaprojektowana przez Simona Frambacha. Wykonano ją z pianki poliuretanowej, dzięki czemu da się ją wcisnąć w nieużywane przestrzenie, np. szpary w meblach czy wnęki. Ponieważ kształtem przypomina tytkę, przestaje się kojarzyć z syntetycznym materiałem przemysłowym. Wyposażona w energooszczędną żarówkę lampa jest taka zachęcająco miękka, że można się na niej położyć jak na poduszce i grzać... fascynujące jest dla mnie to, jak jedna mała przeróbka zmienia całą koncepcję produktu - podkreśla Frambach.